



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBYMI OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

DZIEŁO SZTUKI: Józef Brandt, „Modlitwa w stepie”, 1894



PIERWSZA MYŚL: Obraz olbrzymi, nie ma szans, żeby wisiał w moim domu. Obraz do dużych pomieszczeń, komnat, zamkowy.

TEMAT: Obraz olbrzymi, farby olejne.

ANALIZA:

W centralnym miejscu kolor zimny czy gorący? Gorący. Co widzimy w samym centrum? Ja widzę ognisko. Żywy ogień. Oświeśla obraz. Jaki obraz? Matki Boskiej. Matki Boskiej Częstochowskiej. Jaka jest pora dnia? Wieczór. Mnie się wydaje, że po jakimś wyjeździe gdzieś wracają tutaj, rozpalają ognisko,



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otepiennych

szykują sobie wieczerzę, no i może modlą się jak mają obraz. Trudno powiedzieć, bo zależy w jakim to jest okresie, kiedy musiało się świecić rano i wieczorem. Może być wieczorem albo rano. *Obraz, niezależnie od pory dnia, wymaga oświetlenia ponieważ wokół jest tylko szaro. Kolory są takie zimne.* Mnie się wydaje, że z rana, mnie się wydaje, że idą gdzieś i przyszedli się modlić. Mnie się tak wydaje. Niby tutaj tak wygląda, ale nie, zmęczeni nie są, chociaż tam zwierzęta leżą. No to jest rano, bo jakby na wieczór, to by były gwiazdy na niebie. Widzimy modlących się ludzi przed wyjściem, gdzieś daleko jadą. *Co jeszcze jest na tym obrazie?* Zwierzęta, konie. Widać, że to jest wędrowny jakiś tam, bo jak tego, to by były jakieś domki a nie ma nic, tylko wozy z tymi, tymi...końmi. Są krowy. Wozy. Tam latarnia wisi, żeby to oświetlić, ten obraz jest najważniejszy na tym obrazie. Po prawej woda, nie ma domostwa. Daleko wozy z sianem, żeby zwierzęta miały co zjeść. Są w drodze. Jedna wioska. A to może nie być jedna, to może ... To nie jest wioska! Nie, nie ale ludzie z wioski. *Kim mogą być ci ludzie?* Jakiś wędrowny...Może idą walczyć. Nie, nie walczyć nie, bo tu nie ma, nie jakiejś broni. *Mogą zwyczajnie szukać lepszego miejsca dla siebie.* To jest możliwe.

KONTEKST*: Malarz dobry, to jest bardzo dobrze wykonane.

NASTRÓJ: *Czy jest niepokój?* Nie ma. Obraz cichy. Ja się tak patrzę na ten obraz, to mi się przypominają Cyganie, bo kiedyś jeździli takimi wozami, tam gdzie ja mieszkałam, żeby coś dać, żeby coś tego, ta rodzina, ta cygańska. A my tam na końcu mieszkaliśmy i oni tam przyjeżdżali tymi wozami, to facet się kłócił to tam na samym końcu i później przyjeżdżali do nas i Babcia miała pierogi i musiała im dać i oni obiecali siostrze, taka młoda była, że przywiozą na święta choinkę. Ludzie gadali, a my nie, my zawsze pomagaliśmy.

PYTANIE*:** *O co mogą się modlić?* O spokój. Żeby nie było wojny. O zdrowie, o zdrowie. O szczęśliwy powrót.

PODSUMOWANIE: Żebyśmy zawsze mogli szczęśliwie wracać.

*Wypowiedzi Edukatorkei/Edukatora zostały zapisane kursywą.

**KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

***PYTANIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.